



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Marcin Trzebiatowski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 sierpnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J.C., C.G. i W.K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 7 kwietnia 2022 r., V AGa 468/21,

sprawy z powództwa J.C., C.G. i W.K.

przeciwko Z. spółce akcyjnej w G.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – L. w S. (M.)

o stwierdzenie nieważności ewentualnie o ustalenie nieistnienia uchwał,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 7 kwietnia 2022 r., V AGa 468/21, w pkt. 1. w części oddalającej
apelację powodów J.C., C.G. i W.K. w zakresie odnoszącym się do
powództwa głównego o stwierdzenie nieważności oraz
powództwa ewentualnego o ustalenie nieistnienia uchwał:**

**1) Nr 3 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki Z. S.A.
z siedzibą w G. z dnia 4 października 2017 r. w sprawie odwołania
J.C. z Zarządu Spółki,**

2) Nr 4 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki Z. S.A. z siedzibą w G. z dnia 4 października 2017 r. w sprawie odwołania C.G. z Zarządu Spółki,

3) Nr 7 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki Z. S.A. z siedzibą w G. z dnia 6 października 2017 r. w sprawie odwołania Członków Zarządu Spółki w zakresie, w jakim z Zarządu Spółki odwołani zostali J.C. i C.G.,

4) Nr 2 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki Z. S.A. z siedzibą w G. z dnia 7 października 2017 r. w sprawie odwołania wszystkich Członków Rady Nadzorczej Spółki z wyjątkiem odwołania K.G., M.P., M.K., A.J., Ł.S. i P.C.,

5) Nr 10 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki Z. S.A. z siedzibą w G. z dnia 7 października 2017 r. w sprawie odwołania wszystkich Członków Zarządu Spółki, z wyjątkiem odwołania W.D., P.K. i I.P.,

6) Nr 11 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki Z. S.A. z siedzibą w G. z dnia 7 października 2017 r. w sprawie zmiany Statutu Spółki,

oraz w części oddalającej apelację od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a ponadto w pkt. 2, i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Marcin Trzebiatowski Małgorzata Manowska Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 lipca 2021 r., X GC 416/17, Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie z powództwa L. w S., M. (poprzednio L. S.A. w Ł., dalej jako: „spółka L.”) przeciwko Z. S.A. w G. (dalej jako: „spółka Z.”) przy udziale interwenienta ubocznego C.G. o ustalenie nieistnienia, ewentualnie o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał (pierwotna sygn. X GC 416/17) oraz sprawy z powództwa J.C., C.G., W.K. przeciwko spółce Z. przy udziale interwenienta ubocznego spółki L. o stwierdzenie nieważności, ewentualnie o ustalenie nieistnienia uchwał (pierwotna sygn. akt X GC 435/17): w sprawie X GC 416/17 w zakresie roszczenia głównego o ustalenie nieistnienia uchwał oddalił powództwo (pkt I.1) i orzekł o kosztach postępowania (pkt I.2); w zakresie pierwszego roszczenia ewentualnego o stwierdzenie nieważności uchwał oddalił powództwo (pkt II.1) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt II.2 i II.3); w zakresie drugiego roszczenia ewentualnego o uchylenie uchwał oddalił powództwo (pkt III.1) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt III. 2 i III.3).

Natomiast rozstrzygając sprawę zarejestrowaną pod sygn. X GC 435/17 Sąd Okręgowy w Gliwicach umorzył postępowanie co do uchwał, w odniesieniu do których powodowie cofnęli powództwo (pkt. IV, V, VI, VII); oddalił wniosek spółki Z. o zasądzenie kosztów procesu w zakresie umorzonego postępowania w pkt IV-VII (pkt VIII); oddalił powództwo w zakresie żądania głównego o stwierdzenie nieważności uchwał (pkt IX.1) i orzekł o kosztach postępowania (pkt IX.2); oddalił powództwo w zakresie żądania ewentualnego stwierdzenie nieistnienia uchwał (pkt X) i orzekł o kosztach postępowania (pkt. X.1, X.2, X.3 i X.4).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 5 lipca 2017 r. zarząd spółki Z. reprezentowany przez J.C. i P.K. udzielił grupie ośmiu akcjonariuszy tj. J.C., K.G.1, P.G., K.G., W.K., P.K., J.M. i A.S. pisemnych zgód na zbycie akcji na rzecz L. S.A. w Ł. (w dniu 18 grudnia 2018 r. doszło do połączenia transgranicznego spółki L. S.A. w Ł. z L. w S. M., w wyniku którego L. w S., M. przejęła ogół praw i obowiązków spółki L. S.A.).

Następnie 27 lipca 2017 r. grupa tych akcjonariuszy zawarła ze spółką L. warunkowe umowy sprzedaży posiadanych przez siebie akcji spółki Z. w ten sposób, że: J.C. zbył 39 885 akcji, K.G.1 – 1768 akcji, P.G. – 2102 akcje, K.G. – 18 689 akcji, W.K. – 2261 akcji, P.K. – 24 039 akcji, J.M. – 524 akcje, a A.S. – 1658 akcji.

W wyniku tych umów spółka L. nabyła 90 926 akcji, stanowiących 53,486% kapitału zakładowego spółki Z. i 50,102% głosów z akcji. W § 3 wszystkich warunkowych umów sprzedaży strony ustaliły trzy warunki zawieszające skuteczność przeniesienia akcji spółki Z. na spółkę L., tj. udzielenie przez zarząd spółki Z. zgody na zbycie akcji, wydanie decyzji koncentracyjnej przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz wpłatę przez spółkę L. do depozytu notarialnego ustalonej ceny za nabywane akcje. W dniu 24 sierpnia 2017 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał decyzję o wyrażeniu zgody na przejęcie przez spółkę L. kontroli nad spółką Z.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że 29 sierpnia 2017 r., 4 września 2017 r. i 7 września 2017 r. spółka L. uiściła cenę za akcje przelewem na konto depozytowe notariusza. Z uwagi na spełnienie się warunków zawieszających i skuteczność przeniesienia akcji, notariusz wydał spółce L. 30 sierpnia 2017 r. oraz 5, 7 i 21 września 2017 r. dokumenty nabytych akcji spółki Z.

W treści warunkowych umów sprzedaży strony zawarły dodatkowo warunki zawieszające wejście umów w życie. Pierwszy – zawarcie umów sprzedaży łącznie ze wszystkimi ośmioma akcjonariuszami, drugi – złożenie przez nich wszystkich akcji w depozycie u notariusza, trzeci – wydanie przez notariusza spółce L. odpisu protokołu złożenia akcji w depozycie. Strony postanowiły, że umowy wejdą w życie jedynie i wyłącznie pod warunkiem ziszczenia się wszystkich warunków zawieszających. Wszystkie te warunki się spełniły, ponieważ cała grupa akcjonariuszy zawarła umowy sprzedaży akcji, umowy skutecznie przenosiły prawo własności zbywanych akcji na spółkę L., a ponadto notariusz sporządził i wydał spółce L. protokoły złożenia akcji w depozycie.

W dniach 6 i 9 września 2017 r. spółka L. wystąpiła do spółki Z. o dokonanie wpisu jej jako akcjonariusza do księgi akcyjnej, a następnie 12 września 2017 r. o potwierdzenie tegoż wpisu. Zarząd spółki Z. pismem z 21 września 2017 r. poinformował o braku podstaw do uwzględnienia wniosku. Ostatecznie spółka L. została wpisana do księgi akcyjnej spółki Z. dopiero 5 października 2017 r.

Sąd *a quo* ustalił dalej, że pismem z 19 września 2017 r. zarząd spółki Z. rozesłał do akcjonariuszy zawiadomienie o zwołaniu na 4 października 2017 r. na

godz. 11.00 w siedzibie spółki nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Z. z porządkiem obrad: podjęcie uchwał o zmianie statutu spółki oraz o zmianach w składach zarządu i rady nadzorczej. W treści zawiadomienia nie wskazano numeru sali, w której odbędzie się zgromadzenie. Powyższego zawiadomienia nie wysłano do spółki L.

W dniu 4 października 2017 r. o godz. 11:00 nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki Z. zostało otwarte przez przewodniczącego rady nadzorczej K.G. w sali konferencyjnej zarządu nr [...], zgodnie z ogłoszeniami rozwieszonymi o godz. 5:00 rano w siedzibie spółki Z., a w wykonaniu zaproszeń uprzednio wysłanych przez zarząd spółki. Przebieg zgromadzenia został zaprotokołowany przez notariusza i brali w nim udział czterej akcjonariusze reprezentowani przez pełnomocników: D.D., G.M., E.S. oraz spółka L. Reprezentowany akcjonariat stanowił łącznie 53,71% kapitału zakładowego spółki Z., w tym spółka L. reprezentowała 53,486% kapitału, co dawało jej 50,102% głosów na zgromadzeniu. Na zgromadzeniu podjęto m.in. uchwały o odwołaniu z zarządu J.C. (uchwałą nr 3), C.G. (uchwałą nr 4). Następnie podjęto uchwały o odwołaniu z rady nadzorczej K.G. (uchwałą nr 5), I.B. (uchwałą nr 6), W.K. (uchwałą nr 7), A.D. (uchwałą nr 8) – po czym zarządzono przerwę techniczną w obradach do godziny 11:24. Obrady wznowiono o godz. 11:26 i podjęto kolejne uchwały o powołaniu do rady nadzorczej: M.P. (uchwałą nr 10), M.K. (uchwałą nr 11), A.J. (uchwałą nr 12), Ł.S. (uchwałą nr 13) i P.C. (uchwałą nr 14), po czym o godzinie 11:37 obrady zakończono.

Również 4 października 2017 r. w siedzibie spółki Z. w sali nr [...]1 o godz. 11:20 rozpoczęło się spotkanie, którego Sądy obu instancji nie uznały za walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki Z. Wzięło w nim udział 43 akcjonariuszy wraz z J.C. oraz C.G., uprzednio odwołanymi uchwałami podjętymi na zgromadzeniu przeprowadzonym w sali nr [...]. Spotkanie (zgromadzenie) w sali nr [...]1 otworzył o godz. 11:20 odwołany już uprzednio wiceprzewodniczący rady nadzorczej, a jego przebieg został zaprotokołowany przez notariusza. W trakcie spotkania (zgromadzenia) podjęto uchwały dotyczące zmian w składzie zarządu spółki Z. (odwołanie P.K.) oraz zmian w radzie nadzorczej (odwołanie K.G. i K.G.1 oraz powołanie W.P. i R.W.).

Sąd *a quo* ustalił również, że zarząd spółki Z. wywiesił wcześniej na terenie budynku, w którym znajdowała się siedziba spółki, informację o tym, że zwołane przez zarząd zgromadzenie odbędzie się w sali nr [...]1. Informacja ta została przekazana również przedstawicielom spółki L. przebywającym w sali nr [...], m.in. przez pełnomocnika powodów usiłującego bezskutecznie wejść do sali nr [...] razem z C.G. i W.K. Doszło wówczas do przepychanek i ostrej wymiany zdań między osobami uczestniczącymi w zgromadzeniach.

Ponadto, 4 października 2017 r. o godz. 12:00 odbyło się posiedzenie rady nadzorczej spółki Z. pod przewodnictwem K.G., lecz w nowym składzie, tj. z udziałem Ł.S., M.P., M.K., A.J., P.C. Na posiedzeniu tym podjęto m.in. uchwały nr 4/2017 oraz 5/2017 o powołaniu, odpowiednio, W.D. i I.P. do zarządu spółki Z. Tego samego dnia o godzinie 13:00 odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział byli już członkowie rad nadzorczej spółki Z., tj. W.K., A.D. i I.B. oraz nieskutecznie do niej powołani W.P. i R.W., którzy usiłowali podjąć m.in. uchwałę nr 4 o powołaniu E.R. na stanowisko wiceprezesa spółki Z.

Sąd *a quo* ustalił również, że spółka L. jak i J.C. razem z C.G. wystąpili w dniu 5 października 2017 r. do sądu rejestrowego z wnioskami o wpis zmian w zakresie objętym uchwałami nadzwyczajnych walnych zgromadzeń akcjonariuszy spółki Z. Sąd rejestrowy nie dokonał jednak prawomocnie wpisów, zawieszając oba postępowania rejestrowe.

Zawiadomieniem z [...] opublikowanym w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nr [...], poprzedni zarząd spółki Z. zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy na 6 października 2017 r. W tym dniu z inicjatywy powodów stawiał się w siedzibie spółki Z. o godz. 9:50 notariusz w celu zaprotokołowania zgromadzenia, jednak decyzją nowego zarządu spółki Z. nie został on wpuszczony do budynku przez ochroniarzy oraz poinformowano go, że na miejscu jest już inny notariusz, a także wręczono mu pisemne wypowiedzenie zlecenia dokonania czynności notarialnej, podpisane przez zarząd – W.D., P.K. i I.P.

Podczas zgromadzenia przeprowadzonego 6 października 2017 r. podjęto m.in. uchwałę nr 7 o odwołaniu członków zarządu spółki Z. Wszyscy trzej powodowie

byli obecni na zgromadzeniu oraz głosowali przeciwko tej uchwale, żądając zaprotokołowania sprzeciwu.

Sąd pierwszej instancji ustalił dalej, że na 7 października 2017 r. na godzinę 10.00 przy ul. [...] w G. Ł.S., jako pełnomocnik spółki L. (akcjonariusza większościowego), zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki Z. Przewodniczącym zgromadzenia został D.K., a zgromadzenie otworzył K.G. Uchwałą nr 2 podjętą na tym zgromadzeniu odwołano wszystkich członków rady nadzorczej spółki Z., a następnie wybrano nową radę nadzorczą, powołując do niej K.G., M.P., M.K., A.J., Ł.S. i P.C. W celu wyrównania kadencji członków zarządu spółki Z. uchwałą nr 10 odwołano także wszystkich członków zarządu tej spółki. Z kolei uchwałą nr 11 zmieniono dotychczasowe brzmienie § 18 ust 1 statutu spółki Z. i podniesiono kworum zdolne do podejmowania uchwał na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy do co najmniej połowy kapitału zakładowego. Zgodnie z ustaleniami Sądu *a quo*, powodowie nie stawili się z własnej woli na tym zgromadzeniu.

W dniu 7 października 2017 r. odbyło się również posiedzenie rady nadzorczej spółki Z. pod przewodnictwem K.G. w składzie: Ł.S., M.K., A.J. W jego toku m.in. uchwałą nr 2/2017 wybrano K.G. na przewodniczącego rady nadzorczej, uchwałą nr 05/2017 funkcję prezesa zarządu spółki Z. powierzono W.D., a uchwałami nr 06/2017 i 07/2017 do zarządu spółki powołano odpowiednio P.K. i I.P.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że spółka L. 20 sierpnia 2020 r. przeniosła własność 91 165 akcji spółki Z. (w tym 90 926 akcji nabytych od grupy ośmiu akcjonariuszy w dniu 27 lipca 2017 r.) na L.1 S.A. w Ł. Spółka L. nadal była właścicielem 9859 akcji spółki Z. lecz nabytych już po zaskarżeniu uchwał objętych pozwami inicjującymi niniejsze postępowanie i po 20 sierpnia 2020 r.

W dniu 13 stycznia 2021 r. wydano postanowienie o połączeniu do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw X GC 416/17 i X GC 435/17.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwa wniesione w obu sprawach podlegały oddaleniu. Odnosząc się do żądań zgłoszonych w sprawie pierwotnie zarejestrowanej pod sygn. X Gc 416/17 z powództwa spółki L., Sąd *a quo* wskazał, że powództwo główne podlegało oddaleniu z uwagi na wątpliwy w chwili jego

wytaczania, a w dacie wyrokowania nieistniejący, interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieistnienia wskazanych przez powodową spółkę uchwał nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy i rady nadzorczej spółki Z., dotyczących zmian personalnych w składzie zarządu i rady nadzorczej tej spółki.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że interes prawny w ustaleniu nieistnienia uchwały zgromadzenia akcjonariuszy czy rady nadzorczej, jaki ma akcjonariusz lub wspólnik spółki kapitałowej, występuje, o ile uchwała dotyka bezpośrednio jego praw i obowiązków w spółce. Interes prawny nie występuje natomiast, gdy uchwała oddziałuje jedynie na sytuację prawną spółki bez jednoczesnego wpływu na prawa i obowiązki akcjonariusza. Nie wystarczy samo powołanie się przez akcjonariusza na dążenie do prawidłowego kształtowania ładu organizacyjnego spółki, gdyż przestrzeganie legalności pozostaje w gestii jej organów.

Odnosząc się do zgłoszonych przez spółką L. roszczeń ewentualnych o stwierdzenie nieważności uchwał i o uchylenie uchwał, wywodzonych z art. 425 § 1 i art. 422 § 1 k.s.h., Sąd *a quo* wskazał, że, zbywając 20 sierpnia 2020 r. na rzecz podmiotu trzeciego akcje spółki Z., spółka L. utraciła legitymację do wytoczenia powództwa opartego na wskazanych wyżej przepisach. Ponowne nabycie akcji nie daje natomiast prawa do zaskarżania uchwał, zwłaszcza w sytuacji, gdy akcjonariusze – zbywcy nie zaskarżyli w terminie tych uchwał, gdy byli jeszcze akcjonariuszami.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w sprawie pierwotnie zarejestrowanej pod sygn. X GC 435/17, Sąd *a quo* zauważył, że roszczenie główne o stwierdzenie nieważności uchwał powodowie wywodzili z art. 425 § 1 k.s.h. i obejmowało ono uchwały podjęte z inicjatywy spółki L. na nadzwyczajnych walnych zgromadzeniach akcjonariuszy spółki Z. przeprowadzonych 4 października 2017 r. w sali nr [...] (uchwały nr 3 i 4), 6 października 2017 r. (uchwała nr 7) i 7 października 2017 r. (uchwały nr 2, 10 i 11) oraz stwierdzenie nieważności uchwał podjętych na posiedzeniach rady nadzorczej spółki Z. w dniach 4 października 2017 r. (uchwały nr 04/2017 i 05/2017) i 7 października 2017 r. (uchwały nr 02/2017, 05/2017, 06/2017, 07/2017).

Odnosząc się do uchwał nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Z. z 4 października 2017 r. Sąd *a quo* wskazał, że C.G. i W.K. na dzień wytoczenia powództwa, jak i dzień wyrokowania, są akcjonariuszami spółki Z., lecz statusu takiego nie posiadał już J.C. Mimo że w dniu 27 lipca 2017 r. J.C. nie sprzedał wszystkich posiadanych przez siebie akcji, to z pewnością uczynił to w toku procesu, bowiem 9 lipca 2021 r. J.C. nie był już akcjonariuszem spółki Z., zatem z chwilą zbycia akcji J.C. utracił legitymację do zaskarżania uchwał jako akcjonariusz. Nie mógł on również zaskarżyć uchwał jako członek zarządu spółki Z., ponieważ został skutecznie odwołany z funkcji prezesa zarządu kwestionowaną uchwałą nr 3 z 4 października 2017 r. W konsekwencji wytoczone przez niego powództwo w zakresie roszczenia głównego opartego na art. 425 § 1 w zw. z art. 422 § 2 k.s.h. podlegało *a limine* oddaleniu w całości.

Sąd podkreślił, że pozostali dwaj powodowie mają status akcjonariuszy spółki Z. i nie zostali dopuszczeni do udziału w nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy spółki Z. 4 października 2017 r. przeprowadzonym w sali nr [...]. Co do uchwał nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki z 6 października 2017 r. Sąd zauważył, że powodowie byli obecni na zgromadzeniu i głosowali przeciwko uchwałom, żądając zaprotokołowania sprzeciwów (art. 422 § 2 pkt 2 k.s.h), a w odniesieniu do uchwał podjętych na zgromadzeniu w dniu 7 października 2017 r. Sąd wskazał, że C.G. i W.K. nie byli obecni na zgromadzeniu z własnej woli i nie wykazali oni, aby zgromadzenie zwołano wadliwie, zaś jako osoby skutecznie odwołane z funkcji w zarządzie i radzie nadzorczej nie mogli zaskarżyć uchwał na podstawie art. 422 § 2 pkt 1 k.s.h.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji przyjął, że powodowie posiadali legitymację do zaskarżenia uchwał jedynie w zakresie uchwał podjętych na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników spółki Z. 4 i 6 października 2017 r., natomiast co do uchwał podjętych na zgromadzeniu 7 października 2017 r. ich roszczenie główne podlegało oddaleniu na mocy art. 422 § 2 k.s.h.

Mając na uwadze powyższe, Sąd *a quo* przystąpił do badania zarzutów dotyczących nieważności uchwał jedynie w odniesieniu do uchwał podjętych na nadzwyczajnych zgromadzeniach akcjonariuszy w dniach 4 i 6 października 2017 r.

Dokonując oceny przebiegu zdarzeń 4 października 2017 r. w siedzibie spółki Z. Sąd podkreślił, że w spółce akcyjnej kluczowe znaczenie ma kapitał. W ocenie Sądu dla oceny, gdzie ukonstytuowało się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy jako organ spółki, istotne było to, gdzie znajdował się w przeważającej części kapitał zakładowy spółki. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami kapitał w rozmiarze 53,71% „znajdował się w sali nr [...]”.

Sąd zwrócił również uwagę, że otworzyć zgromadzenie może przewodniczący rady nadzorczej – zgodnie ze statutem spółki Z. i art. 409 § 1 k.s.h. K.G., jako przewodniczący rady nadzorczej pozwanej spółki, o godzinie 11:00 skutecznie otworzył zgromadzenie w sali nr [...]. Próbę otwarcia zgromadzenia w sali nr [...]1 o godz. 11:20 Sąd *a quo* uznał natomiast za nieskuteczną, wskazując, że nadzwyczajne walne zgromadzenie, jako organ spółki, na podstawie jednego zwołania może ukonstytuować się jeden raz. Ponadto, W.K. jako wiceprzewodniczący rady nadzorczej, nie mógł otworzyć obrad o godz. 11:20 w sali nr [...]1, ponieważ do tego czasu został już odwołany z pełnionej funkcji uchwałą zgromadzenia odbywającego się w sali nr [...], na co wskazuje wprost porównanie godzin obu zdarzeń odnotowanych w aktach notarialnych dokumentujących przebieg tych zgromadzeń.

Odnosząc się dalej do przebiegu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy w dniu 6 października 2017 r., Sąd podkreślił, że lista obecności akcjonariuszy na tym zgromadzeniu nie potwierdza zarzutów powodów, aby nie zostali wpuszczeni na to zgromadzenie.

Dokonując oceny zasadności roszczenia powodów na gruncie art. 189 k.p.c. w odniesieniu do uchwał z 4 października 2017 r. o odwołaniu powodów z zarządu spółki Z., Sąd *a quo* podkreślił, że nadzwyczajne walne zgromadzenie 4 października 2017 r. w sali nr [...] podjęło skuteczne uchwały właśnie m.in. co do odwołania J.C. i C.G. z zarządu spółki Z. Oceniając roszczenie ewentualne w odniesieniu do W.K., Sąd zauważył natomiast, że powód ten w ogóle nie uzasadnił, iż przysługuje mu interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., powołując się ogólnie na potrzebę zapewnienia ładu korporacyjnego spółki Z. W konsekwencji oddaleniu podlegało również żądanie ewentualne oparte na art. 189 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wnieśli J.C., C.G. i W.K., zaskarżając ten wyrok w zakresie odnoszącym się do powództwa głównego w części oddalającej powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał walnych zgromadzeń akcjonariuszy spółki Z. z 4, 6 i 7 października 2017 r., przy czym w przypadku uchwały nr 7 zgromadzenia z 6 października 2017 r. w zakresie, w jakim z zarządu spółki odwołani zostali J.C., C.G. i E.R. oraz orzekającej o kosztach procesu, tj. w zakresie pkt IX.1. (w części), pkt X.2. i pkt X.3 a także w części oddalającej roszczenie ewentualne o ustalenie nieistnienia uchwał i orzekającej o kosztach procesu, tj. w zakresie pkt X.1., X.2. i X.3.

W swojej apelacji powodowie sformułowali m.in. zarzuty sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego poprzez błędne ustalenie określonych okoliczności wskazanych przez powodów w apelacji a także naruszenie prawa materialnego, tj. m.in. art. 403, art. 399 § 1 k.s.h. i art. 14 ust. 6 statutu spółki Z.; 422 § 2 pkt 3 w zw. z art. 425 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h.; art. 425 § 1 w zw. z art. 410 § 2 k.s.h.; 422 § 2 pkt 4 w zw. z art. 425 § 1 i art. 399 § 3 oraz art. 343 § 1 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.); 414 k.s.h. i art. 189 k.p.c.; art. 5 k.c. w zw. z art. 2 i art. 341 § 2 k.s.h.

Wyrokiem z 7 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację powodów J.C., C.G. i W.K. (pkt 1) oraz zasądził od powodów na rzecz interwenienta ubocznego – spółki L. kwotę 810 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (pkt 2).

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że w spółce akcyjnej kluczowe znaczenie ma kapitał i trafnie przyjął, że kapitał w rozmiarze 53,71% znajdował się w sali nr [...], gdzie znajdował się większościowy akcjonariusz, tj. spółka L., którego poprzedni zarząd spółki Z. nie wpisał do księgi akcyjnej. Z uwagi na to, że wpis do księgi akcyjnej ma charakter jedynie legitymacyjno-dowodowy, Sąd *ad quem* przyjął, iż brak tego wpisu nie mógł pozbawić spółki L. prawa uczestnictwa i głosowania na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy w sali nr [...].

Jako niezrozumiały został oceniony przez Sąd odwoławczy zarzut naruszenia art. 403, art. 399 § 1 k.s.h. i art. 14 ust. 6 statutu spółki Z. poprzez ich

niezastosowanie i przyjęcie, że o miejscu walnego zgromadzenia decyduje „przeważająca część kapitału”, a nie zarząd spółki. Sąd *ad quem* zauważył w tym kontekście, że zarząd spółki Z. zwołując walne zgromadzenie na dzień 4 października 2017 r. (listami poleconymi) i 6 października 2017 r. (przez ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym) wskazał jako miejsce jego odbycia adres: ul. [...] w G. Dalsze decyzje co do konkretnego pomieszczenia znajdującego się we wskazanej lokalizacji pozostawały natomiast, w ocenie Sądu *ad quem*, w gestii osoby uprawnionej do otwarcia walnego zgromadzenia, czyli przewodniczącego rady nadzorczej, a nie zarządu.

Sąd drugiej instancji jako bezzasadny ocenił również zarzut naruszenia art. 422 § 2 pkt 3 w zw. z art. 425 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h.

W ocenie Sądu ewentualne uchybienia proceduralne co do przebiegu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w sali nr [...] podnoszone przez powodów (zamykanie drzwi, utarczki słowne, przepychanki, udział ochroniarzy itp.) pozostawały bez wpływu na ocenę zasadności roszczenia dochodzonego przez powodów, ponieważ podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy mogą być tylko takie uchybienia formalne, które wywarły wpływ na treść uchwał. W związku z powyższym, z uwagi na to, że spółka L. była większościowym akcjonariuszem, przegłosowałaby wszelkie inicjatywy powodów oraz pozostałych, drobnych akcjonariuszy im sprzyjających. Co do przebiegu zgromadzenia w dniu 6 października 2017 r. zasadnie natomiast wskazano, że lista obecności akcjonariuszy nie potwierdza zarzutów powodów, aby mieli nie być wpuszczeni na to zgromadzenie, co, w ocenie Sądu drugiej instancji, przesądzało o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 425 § 1 w zw. z art. 410 § 2 k.s.h.

Co do uchwał nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Z. z 7 października 2017 r. Sąd odwoławczy, w ślad za Sądem pierwszej instancji, przyjął, że C.G. i W.K. nie byli obecni na zgromadzeniu z własnej woli. Jednocześnie, powodowie ci nie wykazali, aby zgromadzenie zwołano wadliwie, a jako osoby skutecznie odwołane z funkcji w zarządzie i radzie nadzorczej nie mogli zaskarżyć uchwał na podstawie art. 422 § 2 pkt 1 k.s.h. Powyższe ustalenia skutkowały

uznaniem za bezzasadny zarzutu naruszenia art. 422 § 2 pkt 4 w zw. z art. 425 § 1 i art. 399 § 3 oraz art. 343 § 1 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.).

Sąd drugiej instancji stanął również na stanowisku, że nie doszło do naruszenia art. 414 k.s.h. i art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że uchwały podjęte 4, 6 i 7 października 2017 r. przez nadzwyczajne walne zgromadzenia spółki Z. oraz uchwały podjęte 4 i 7 października 2017 r. przez radę nadzorczą pozwanej spółki - w składzie ukształtowanym uchwałami podjętymi głosami spółki L. - są uchwałami istniejącymi. Sąd odwoławczy zauważył, że interes prawny rozumiany jako bezpośrednio wpływający na prawa akcjonariusza mieli jedynie J.C. i C.G. co do uchwał o odwołaniu ich z zarządu pozwanej spółki. Powód W.K. natomiast w ogóle swojego interesu prawnego nie uzasadnił, powołując się ogólnikowo na potrzebę kształtowania ładu korporacyjnego spółki.

W ocenie Sądu odwoławczego nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 2 i art. 341 § 2 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.) poprzez przyjęcie, że wobec spółki L. naruszone zostały dobre obyczaje poprzez odmowę wpisania tej spółki do księgi akcyjnej przy jednoczesnym braku jakiejkolwiek „sankcji” dla spółki L. w związku z siłowym niewpuszczeniem powodów na salę nr [...].

W ocenie Sądu drugiej instancji z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że dostęp do siedziby pozwanej spółki, jak też możliwość przemieszczania się po niej przez powodów i pozostałych akcjonariuszy, były możliwe. Celem przybycia pod salę nr [...] w dniu 4 października 2017 r. C.G., W.K. i K.G.2 nie była chęć udziału w zgromadzeniu, lecz uniemożliwienie przeprowadzenia obrad. Zachowanie powodów manifestowało ich brak zgody na to, aby spółkę L. uznawać za akcjonariusza. W konsekwencji, odmowa wpisu spółki L. do księgi akcyjnej stanowiła przejaw naruszenia praw akcjonariusza i obowiązków zarządu. Jednocześnie, brak aktywności W.K. przy odmowie wpisu do księgi akcyjnej nie ma, w ocenie Sądu drugiej instancji, znaczenia, ponieważ miał on realizować bezpośrednio wspólnie z J.C. i C.G. zamiar zmarginalizowania roli spółki L. jako akcjonariusza większościowego. Sąd drugiej instancji uznał w konsekwencji, że takie zachowanie

powodów nie zasługuje na ochronę kosztem odmowy ochrony prawnej przysługującej pozwanej spółce.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wnieśli powodowie J.C., C.G. i W.K., zaskarżając ten wyrok w części oddalającej apelację powodów w zakresie odnoszącym się do powództwa głównego o stwierdzenie nieważności oraz powództwa ewentualnego o ustalenie nieistnienia następujących uchwał: uchwał nr 3 i 4 nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Z. z 4 października 2017 r.; uchwały nr 7 nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Z. z 6 października 2017 r. w sprawie odwołania członków zarządu spółki w zakresie, w jakim z zarządu spółki odwołani zostali J.C. i C.G.; uchwały nr 2 nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Z. z 7 października 2017 r. w sprawie odwołania wszystkich członków rady nadzorczej spółki z wyjątkiem odwołania K.G., M.P., M.K., A.J., Ł.S. i P.C.; uchwały nr 10 nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Z. z 7 października 2017 r. w sprawie odwołania wszystkich członków zarządu spółki, z wyjątkiem odwołania W.D., P.K. i I.P.; uchwały nr 11 nadzwyczajnego walnego zgromadzenia spółki Z. z 7 października 2017 r. w sprawie zmiany statutu spółki, oraz w części oddalającej apelację powodów od orzeczeń o kosztach procesu zawartych w pkt IX.2., IX.3., X. 2., X.3 i X.4 wyroku Sądu pierwszej instancji a także w części zasądzającej od powodów na rzecz interwenienta ubocznego koszty postępowania apelacyjnego.

W swojej skardze powodowie sformułowali zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj.: 1) art. 387 § 2¹ pkt 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c.; 2) art. 387 § 2¹ pkt 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c.; 3) art. 98 w zw. z art. 107 zd. 3 i art. 76 k.p.c. a także zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.: 4) art. 402 § 2 zd. 1 i § 3 w zw. z art. 403 zd. 1, art. 399 § 1 k.s.h. oraz w zw. z postanowieniem § 14 ust. 6 i § 17 ust. 1 zdanie 1 statutu spółki Z.; 5) art. 425 § 1 w zw. z art. 422 § 2 pkt 3 oraz art. 412 § 1 k.s.h.; 6) art. 425 § 1 w zw. z art. 422 § 2 pkt 3 oraz art. 421 § 2 zd. 1 k.s.h.; 7) art. 5 k.c. w zw. z art. 2 i art. 341 § 2 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.); 8) art. 5 k.c. w zw. z art. 2 i art. 341 § 2 (w brzmieniu z 2017 roku) oraz art. 382-384 k.s.h.; 9) art. 5 k.c. w zw. z art. 2 i art. 341 § 2 (w brzmieniu z 2017 r.) oraz art. 412 § 1 k.s.h.; 10) art. 425 § 1 w zw. z art. 422 § 2 pkt 3 oraz art.

409 § 1 k.s.h. w zw. z postanowieniem § 17 ust. 1 statutu spółki Z.; 11) art. 399 § 3 k.s.h.; 12) art. 422 § 2 pkt 4 w zw. z art. 425 § 1 i art. 399 § 3 oraz art. 343 § 1 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.); 13) art. 189 k.p.c.

W oparciu o sformułowane w skardze zarzuty powodowie wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana spółka złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, wnosząc o jej oddalenie oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Również interwenient uboczny po stronie pozwanej (spółka L.) złożył odpowiedź na skargę kasacyjną powodów, wnosząc o jej oddalenie oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Nie wszystkie jednak zarzuty skargi kasacyjnej oraz ich uzasadnienie okazały się zasadne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Skarżący zarzucają wyrokowi Sądu odwoławczego naruszenie art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w odniesieniu do następujących faktów przyjętych przez Sąd Apelacyjny za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia: faktu, jakoby J.C. i C.G. zdecydowali się na zwołanie Nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeń na dzień 4 października 2017 r. i 6 października 2017 r. w tajemnicy przed trzecim członkiem zarządu P.K.; faktu, jakoby

celem przybycia pod salę [...] w dniu 4 października 2017 r. C.G., W.K. i K.G.2 [pełnomocnik J.C. na Walne Zgromadzenie] nie była chęć udziału w Zgromadzeniu, lecz uniemożliwienie przeprowadzenia obrad, a ponadto faktu, jakoby W.K. „bezpośrednio realizował wspólnie z J.C. i C.G. zamiar zmarginalizowania roli L. jako akcjonariusza większościowego”.

Zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji: wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma w szczególności wyraźnego stwierdzenia odnośnie do ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydania wyroku oraz brak wskazania, na podstawie jakich dowodów Sąd poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne, których nie poczynił Sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji wskazał, że podniesione w apelacji zarzuty błędnych ustaleń faktycznych jawią się jako gołosłowna polemika z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji. Zarzut apelacyjny odnosił się jednak tylko do konkretnych ustaleń Sądu pierwszej instancji, w związku z czym przywołane wyżej stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego nie może być uznane jako wyrażenie stanowiska co do całokształtu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji.

Ustalenia faktyczne wskazane w podniesionym przez skarżących zarzucie nie mają pełnego pokrycia w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji. W części motywacyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji wskazano: „W wyniku obstrukcyjnych działań nie wpisywali oni (powodowie) L. do księgi akcyjnej, czym próbowali bezpodstawnie blokować wykonywanie jej uprawnień z akcji”. Z tego ustalenia można wywieść inne ustalenie poczynione przez Sąd drugiej instancji, tj.,

że J.C. i C.G., jako członkowie zarządu, realizowali zamiar zmarginalizowania L. jako akcjonariusza większościowego.

Sąd odwoławczy nie wyjaśnił jednak, jaka była w tym zakresie rola członka rady nadzorczej W.K. Sądy *meriti* wywodzą zamiar zmarginalizowania spółki L. jako akcjonariusza większościowego z faktu niewpisania tej spółki do księgi akcji, tymczasem za odmowę dokonania tego wpisu odpowiadał zarząd, a nie rada nadzorcza, której członkiem był W.K.

Z tych samych względów za trafny należy uznać zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 2 i art. 341 § 2 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.) oraz art. 382-384 k.s.h. poprzez ich błędne zastosowanie wobec W.K. i przyjęcie, że jego roszczenie główne, jak i ewentualne stanowi nadużycie prawa wobec niewpisania spółki L. do księgi akcyjnej, podczas gdy powód W.K., jako członek rady nadzorczej, nie miał żadnych uprawnień, ani obowiązków związanych z prowadzeniem księgi akcyjnej i dokonywaniem w niej wpisów, a także nie zwoływał Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia na dzień 4 października 2017 r., więc nie miał wpływu na brak wysłania zawiadomienia o tym zgromadzeniu do spółki L.

Skarżący zarzucają również naruszenie art. 387 § 2¹ pkt 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez pominięcie w wyjaśnieniu podstawy prawnej zaskarżonego wyroku oceny następujących zarzutów apelacyjnych: sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że J.C. zbył 1220 akcji po wniesieniu pozwu, a przed zamknięciem rozprawy; naruszenia prawa materialnego - art. 422 § 2 pkt 3 w zw. z art. 425 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h. poprzez ich niezastosowanie poprzez pominięcie, że obecność powodów na sali [...] i zażądanie przez nich opuszczenia tej sali przez notariusza K.K. spowodowałoby brak możliwości zaprotokołowania „uchwał” w formie aktu notarialnego, a więc uchwały w ogóle nie powstałyby jako skuteczne czynności prawne; naruszenia art. 107 zd. 3 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od powodów na rzecz spółki L., jako interwenienta ubocznego, kosztów procesu, w sytuacji gdy wobec zbycia akcji spółki Z. przed zamknięciem rozprawy spółka L. utraciła interes prawny również w popieraniu stanowiska pozwanej w niniejszej sprawie, jako interwenient uboczny.

Odnosząc się to tak sformułowanego zarzutu, należy przyznać, że do kwestii sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego Sąd odwoławczy odniósł się w uzasadnieniu wyroku, przy czym ocena dotyczy kwestii przebiegu zdarzeń z 4 października 2017 r. Sąd *ad quem* nie odniósł się natomiast do wskazanej w zarzucie kasacyjnym kwestii zbycia akcji przez J.C. Okoliczność ta ma znaczenie dla kwestii statusu J.C. jako akcjonariusza oraz jego legitymacji w tym postępowaniu.

Sąd odwoławczy nie odniósł się również do zarzutu naruszenia art. 107 zd. 3 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Zarzut ten powiązany jest z kasacyjnym zarzutem naruszenia art. 98 w zw. z art. 107 zd. 3 w zw. z art. 76 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo spółki L. zarówno w zakresie żądania głównego, jak i ewentualnego. Żądanie główne oparte na art. 189 k.p.c. zostało oddalone z uwagi na to, że w odniesieniu do zaskarżonych uchwał spółka nie wykazała, że oddziałują one na jej sytuację jako wspólnika – samo powołanie się na dbałość o ład korporacyjny nie było, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wystarczające. Żądanie ewentualne o stwierdzenie nieważności tych uchwał lub ich uchylenie zostało natomiast oddalone z uwagi na to, że spółka L. zbyła w toku procesu akcje, które stanowiły podstawę jej legitymacji do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności/uchylenie uchwał, a późniejsze nabycie akcji nie spowodowało „odżycia” legitymacji spółki L. do zaskarżenia uchwał.

Skarżący wywodzą z powyższych okoliczności, że spółka L. nie powinna być interwenientem ubocznym po stronie pozwanej spółki. Skoro jednak spółka w dacie wyrokowania przez oba sądy była akcjonariuszem spółki, to mogła mieć interes prawny w zgłoszeniu interwencji ubocznej po stronie pozwanej spółki. Brak legitymacji do zaskarżenia uchwał z uwagi na opisane wyżej zbycie akcji nie musi oznaczać brak interesu prawnego w zgłoszeniu interwencji ubocznej po stronie pozwanej spółki, której spółka L. była akcjonariuszem. Skarżący nie przedstawili przekonujących argumentów na rzecz stanowiska, zgodnie z którym spółka L. nie miała interesu prawnego w zgłoszeniu interwencji ubocznej po stronie pozwanej spółki.

Sąd odwoławczy odniósł się natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zarzutu naruszenia art. 422 § 2 pkt 3 w zw. z art. 425 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h.

Kolejny zarzut – naruszenia prawa materialnego – dotyczy naruszenia art. 402 § 2 zd. 1 i § 3 w zw. z art. 403 zd. 1 k.s.h., art. 399 § 1 k.s.h. oraz w zw. z § 14 ust. 6 i § 17 ust. 1 zd. 1 Statutu spółki poprzez ich niezastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, że o konkretnym miejscu w siedzibie spółki (konkretnej sali), w którym odbywa się walne zgromadzenie zwołane przez zarząd, decyduje osoba uprawniona do jego otwarcia, a nie zarząd spółki.

W rozpoznawanej sprawie ustalono, że zgromadzenie akcjonariuszy, które odbyło się 4 października 2017 r., zostało zwołane przez zarząd spółki Z. W zawiadomieniu o zgromadzeniu wysłanym do akcjonariuszy nie wskazano jednak numeru sali, w której odbędzie się zgromadzenie.

Zgodnie z art. 402 § 2 zd. 1 k.s.h., w ogłoszeniu należy oznaczyć datę, godzinę i miejsce walnego zgromadzenia oraz szczegółowy porządek obrad. W tym kontekście konieczne jest ustalenie, jak należy w świetle tego przepisu rozumieć termin „miejsce obrad”. W art. 5 ust. 3 lit. a) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lipca 2007 r. w sprawie wykonywania niektórych praw akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym (Dz. Urz. UE nr 184) wskazuje się, iż ogłoszenie o zwołaniu zgromadzenia „dokładnie wskazuje, gdzie i kiedy ma się odbyć walne zgromadzenie”. Z kolei w doktrynie podkreśla się, że co do zasady walne zgromadzenie odbywa się w siedzibie spółki, jednak statut spółki może zawierać także odmienne postanowienia w tym zakresie. W każdym przypadku informacja o miejscu obrad walnego zgromadzenia powinna być odpowiednio skonkretyzowana (R. Pabis [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom IIIB. Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393–490*, Legalis 2016, komentarz do art. 402, nb. 25). To oznacza, że w zawiadomieniu o miejscu obrad należy wskazać miejscowość oraz dokładny adres, w tym z podaniem numeru budynku. Uszczegółowienie tych danych, także dokonane w sposób opisowy może być zasadne w zależności od struktury budynku (czy wyodrębnione są w nim kondygnacje, lokale, R. Pabis [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom IIIB. Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393–490*, Legalis 2016, komentarz do art. 402,

nb. 25). Przyjąć należy, że w każdym przypadku termin „miejsce obrad” powinien być wskazany w zawiadomieniu w sposób jednoznaczny, a zatem poprzez dokładne określenie miejsca zgromadzenia (również poprzez wskazanie numeru sali w budynku, jeśli jest to możliwe). To zaś warunkuje ocenę prawidłowości zwołania zgromadzenia.

W związku z tym za błędne należy uznać stanowisko Sądu odwoławczego, że to osoba uprawniona do otwarcia zgromadzenia (w rozpoznawanej sprawie przewodniczący rady nadzorczej) była uprawniona do wskazania sali, w której odbędzie się zgromadzenie.

Z powyższym zarzutem związany jest kolejny zarzut sformułowany w skardze kasacyjnej, który dotyczy naruszenia art. 425 § 1 w zw. z art. 422 § 2 pkt 3 oraz art. 409 § 1 k.s.h. w zw. z postanowieniem § 17 ust. 1 Statutu poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że K.G. skutecznie otworzył zgromadzenia w dniach 6 października 2017 r. oraz 7 października 2017 r., podczas gdy w tych dniach nie był on już przewodniczącym rady nadzorczej ani akcjonariuszem spółki Z., w związku z czym Sąd powinien stwierdzić nieważność uchwał podjętych na wadliwie otwartych walnych zgromadzeniach.

W tym kontekście należy ocenić to, które ze zgromadzeń akcjonariuszy przeprowadzonych 4 października 2017 r. było skutecznie przeprowadzone – to przeprowadzone w sali nr [...]1, czy w sali nr [...]. Sądy *meriti* uznały, że rozstrzygające dla skuteczności przeprowadzenia zgromadzenia jest „miejsce znajdowania się kapitału”. Argument ten nie znajduje jednak oparcia ani uzasadnienia w świetle regulacji Kodeksu spółek handlowych. Skoro bowiem zgromadzenie zostało zwołane przez zarząd i w zawiadomieniu nie wskazano numeru sali, w której miało się odbyć (co powinno być wskazane z uwagi na ewentualne wątpliwości co do skonkretyzowania miejsca obrad), to zarząd spółki był uprawniony do wskazania już na miejscu sali, w której odbędzie się zgromadzenie.

Sąd pierwszej instancji oddalił prawomocnie powództwo spółki L. w zakresie żądania głównego obejmującego ustalenie nieistnienia uchwał podjętych 4 października 2017 r. w sali nr [...]1 oraz żądania ewentualnego obejmującego stwierdzenie nieważności tych uchwał/ich uchylenie (jedna z uchwał podjętych

podczas walnego zgromadzenia przeprowadzonego w sali nr [...]1 dotyczyła odwołania K.G. z funkcji członka rady nadzorczej). Żądanie główne zostało oddalone z uwagi na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., przy czym Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazał: „Dlatego wobec braku interesu prawnego roszczenie główne L. na mocy art. 189 k.p.c. podlegało w całości oddaleniu, mimo, że jej argumenty w zakresie istnienia tego roszczenia były co do zasady trafne”. Żądania ewentualne zostały natomiast oddalone z uwagi na brak legitymacji do zaskarżenia uchwał (utrata statusu akcjonariusza).

Przy przyjęciu, że K.G. został skutecznie odwołany z funkcji przewodniczącego rady nadzorczej spółki Z., należałoby ocenić to, czy otwarcie przez niego zgromadzenia skutkuje nieważnością uchwał podjętych na tym zgromadzeniu. W tym kontekście istotne jest ustalenie, iż powodowie byli obecni na zgromadzeniu w dniu 6 października 2017 r. i głosowali przeciwko zaskarżonej uchwale nr 7 żądając zaprotokołowania sprzeciwu.

Skarżący podnoszą ponadto zarzut naruszenia art. 425 § 1 w zw. z art. 422 § 2 pkt 3 oraz art. 412 § 1 k.s.h. poprzez ich niezastosowanie mimo ustalenia, że w dniu 4 października 2017 r. powodowie siłą nie zostali wpuszczeni na salę nr [...] i w konsekwencji błędne przyjęcie, że powodowie nieskutecznie zaskarżyli uchwały, gdyż akcjonariusz większościowy i tak przegłosowałby swoje wnioski, a także poprzez pominięcie, że obecność powodów w sali nr [...] i zażądanie przez nich opuszczenia tej sali przez notariusza K.K. spowodowałoby brak możliwości zaprotokołowania „uchwał” w formie aktu notarialnego, a więc uchwały w ogóle nie powstałyby jako skuteczne czynności prawne.

W tym zakresie Sąd odwoławczy przyjął, że „ewentualne uchybienia proceduralne co do przebiegu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w sali [...] podnoszone przez powodów (zamykanie drzwi, utarczki słowne, przepychanki, udział ochroniarzy itp.) pozostawały bez wpływu na powodzenie roszczenia powodów, bowiem podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy mogą być tylko takie uchybienia formalne, które wywarły wpływ na treść uchwał”.

Ponadto, Sąd wskazał, że z uwagi na to, że spółka L. była większościovym akcjonariuszem, przegłosowałaby wszelkie inicjatywy powodów oraz pozostałych, drobnych akcjonariuszy im sprzyjających. Zatem nawet gdyby powodowie czynnie wzięli udział w nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu w sali nr [...], to nie zdołaliby zmienić treści uchwał na nim zapadłych.

Stanowisko Sądu *ad quem* nie zasługuje na aprobatę. Sąd bowiem poprzez odniesienie się do okoliczności, które w uzasadnieniu zostały opisane sformułowaniem „ewentualne uchybienia proceduralne”, nie dokonał w sposób jednoznaczny koniecznych ustaleń tego, czy takie uchybienia rzeczywiście miały miejsce. Tymczasem nie można w tym kontekście pomijać faktu, iż w związku z przedmiotem obrad akcjonariusz dopuszczony do udziału w walnym zgromadzeniu, poza uczestniczeniem w dyskusji, może wykonywać bezpośrednio inne prawa korporacyjne, jak np. prawo do informacji o spółce polegające na m.in. na zadawaniu pytań (art. 428 i 429 k.s.h.). Nie jest zatem dopuszczalne bezpodstawne i celowe uniemożliwienie wstępu przedstawicieli akcjonariusza na salę obrad walnego zgromadzenia. W takim bowiem przypadku istnieją uzasadnione podstawy do stwierdzenia na podstawie art. 425 § 1 k.s.h. nieważności uchwał podjętych na tym zgromadzeniu. W orzecnictwie Sądu Najwyższego trafnie wskazuje się, że przyjęcie odmiennego poglądu sankcjonowałoby każde przyszłe zachowania blokujące dostęp mniejszościowych akcjonariuszy do udziału w obradach walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki i pozbawiałoby tych akcjonariuszy możliwości wykonywania uprawnienia korporacyjnego uregulowanego w art. 412 § 1 k.s.h., przysługującego każdemu akcjonariuszowi niezależnie od liczby posiadanych przez niego akcji i związanej z tym liczby głosów.

W tym kontekście wypada również zauważyć, że w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji zakwestionowane zostały ustalenia co do zbycia przez J.C. akcji spółki Z. w toku postępowania, co z kolei wpływa na ocenę legitymacji do wytoczenia powództw na podstawie art. 422 i 425 k.s.h. Tymczasem, Sąd drugiej instancji do tego zarzutu w motywach pisemnych swojego rozstrzygnięcia się nie odniósł.

Kolejny zarzut sformułowany w skardze kasacyjnej dotyczy naruszenia art. 425 § 1 w zw. z art. 422 § 2 pkt 3 oraz art. 421 § 2 zd. 1 k.s.h. poprzez ich

niezastosowanie w sytuacji, gdy protokół nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z 4 października 2017 r. (rep. A nr [...]) nie zawiera obligatoryjnego stwierdzenia prawidłowości zwołania zgromadzenia.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że w protokole nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z 4 października 2017 r. (k. [...] i n., tom [...] – X GC 435/17) nie ma wzmianki o tym, że zgromadzenie zostało zwołane prawidłowo, jednak zostało opisane to, w jakim trybie zgromadzenie zostało zwołane oraz że zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał (wzmianka o zdolności do podejmowania uchwał to odrębny element protokołu ze zgromadzenia). Niewskazanie w protokole stwierdzenia prawidłowości zwołania zgromadzenia, w szczególności przy opisie powyższych okoliczności, w tym fakcie, iż „zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał”, co implikuje ocenę prawidłowości jego zwołania, nie skutkuje nieważnością podjętych na zgromadzeniu uchwał.

Nie zasługuje na aprobatę również zarzut naruszenia art. 5 k.c., w związku z art. 2 i art. 341 § 2 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 roku) poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że wobec spółki L. naruszone zostały dobre obyczaje poprzez odmowę wpisania jej do księgi akcyjnej. W uzasadnieniu zarzutu skarżący przedstawiają bowiem swoją wersję stanu faktycznego odnośnie do okoliczności nabycia przez spółkę L. akcji spółki Z. Tymczasem, na etapie postępowania kasacyjnego nie jest dopuszczalne kwestionowanie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego skargą kasacyjną orzeczenia (art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.)

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 2 i art. 341 § 2 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.) oraz art. 412 § 1 k.s.h. poprzez stronnicze nałożenie skutków nadużycia prawa wyłącznie na powodów, brak rozważenia skali ewentualnego nadużycia prawa przez powodów i nadużycia prawa przez spółkę L. i pominięcie faktu, iż spółka L. dopuściła się „chuligańskiej bezprawnej samopomocy najeżdżając na siedzibę Spółki w dniu 4 października 2017 r., całkowicie pomijając próbę uzyskania ochrony prawnej (choćby tymczasowej w postaci zabezpieczenia roszczenia) w postępowaniu sądowym, podczas gdy powodowie nie używali siły

fizycznej, ani przemocy, mimo iż mieli do tego, co do zasady, prawo na podstawie art. 343 § 2 zd. 1 k.c.”.

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego dotycząca zarzutu naruszenia art. 5 k.c. jest co prawda dość lakoniczna, jednak miała charakter jedynie posiłkowy w odniesieniu do podstaw rozstrzygnięcia.

W szczególności za niezasadny należy uznać argument skarżących dotyczący nierównego traktowania powodów i spółki L. w zakresie skutków zachowań tych podmiotów sprzecznych z dobrymi obyczajami. Stronami postępowania są J.C., C.G. i W.K. (jako powodowie) oraz spółka Z. (jako pozwana). Spółka L. jest natomiast interwenientem ubocznym po stronie pozwanej, którego zachowanie, nawet naruszające dobre obyczaje, nie powinno negatywnie wpływać na sytuację procesową strony pozwanej, jeśli strona ta sama nie dopuściła się zachowań niezgodnych z dobrymi obyczajami.

Skarżący podnoszą dalej zarzut naruszenia art. 399 § 3 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że spółka L. jednoosobowo mogła skutecznie zwołać walne zgromadzenie na dzień 7 października 2017 r.

Zgodnie z art. 399 § 3 k.s.h., akcjonariusze reprezentujący co najmniej połowę kapitału zakładowego lub co najmniej połowę ogółu głosów w spółce mogą zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie. Akcjonariusze wyznaczają przewodniczącego tego zgromadzenia. W świetle tego przepisu nie ulega wątpliwości, że uprawnienie do zwołania walnego zgromadzenia przysługuje akcjonariuszom spełniającym warunki ustawowe. Tym niemniej budzi wątpliwości to, czy norma wynikająca ze wskazanego przepisu znajduje zastosowanie również wtedy, gdy warunki określone w przepisie spełnia tylko jeden akcjonariusz (zob. A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 301-633 Kodeksu spółek handlowych*, Lex 2025, komentarz do art. 399, teza 3). W doktrynie podnosi się, że nie ma znaczenia użycie w powołanym przepisie liczby mnogiej (*verba legis* „akcjonariusze”), bowiem kluczowe jest to, czy chodzi o podmiot lub podmioty reprezentujące co najmniej połowę kapitału zakładowego lub co najmniej połowę ogółu głosów w spółce (zob. R. Pabis [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom IIIB. Spółka akcyjna. Komentarz. Art.*

393–490, Legalis 2016, komentarz do art. 399, nb. 22; M. Dumkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Lex 2024, komentarz do art. 399, teza 3).

W tym kontekście należy jednak wskazać, iż odmienną formułą posłużono się w art. 400 § 1 i 401 § 1 k.s.h. W przepisach tych jest bowiem mowa o akcjonariuszu lub akcjonariuszach reprezentujących co najmniej jedną dwudziestą kapitału zakładowego. W konsekwencji można argumentować, iż w sytuacji, gdy ustawodawca zamierza dopuścić możliwość podjęcia określonych czynności przez pojedynczego akcjonariusza spełniającego określone wymogi, tam wyraźnie zostaje to wskazane w treści przepisu. Tymczasem w art. 399 § 3 k.s.h. jest mowa wyłącznie o akcjonariuszach, a nie – jak w kolejnych art. 400 § 1 i 401 § 1 k.s.h. – akcjonariuszu lub akcjonariuszach.

Sąd Najwyższy podziela jednak stanowisko wyrażone w doktrynie oraz w uzasadnieniu uchwały z 17 grudnia 2010 r., III CZP 96/10 (OSNC 2011, nr 7-8, poz. 81; zob. też postanowienie SN z 11 grudnia 2012 r., IV CSK 482/12), iż użycie w art. 399 § 3 k.s.h. liczby mnogiej nie oznacza, iż nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy nie może być zwołane także przez jednego akcjonariusza w sytuacji, gdy reprezentuje on co najmniej połowę kapitału zakładowego lub co najmniej połowę ogółu głosów w spółce. Samo użycie w art. 400 i 401 k.s.h. sformułowania „akcjonariusz lub akcjonariusze” nie może być argumentem przesądzającym na korzyść wykładni przeciwnej, tj. iż zwołać zgromadzenie, na podstawie art. 399 § 3 k.s.h., może wyłącznie co najmniej dwóch akcjonariuszy wypełniających wskazane w tym przepisie przesłanki.

Za powyższym kierunkiem wykładni przemawiają również, jakkolwiek nie jest to argument rozstrzygający, motywy projektu ustawy zmieniającej art. 399 k.s.h. (rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, druk Sejmu VI kadencji, nr 1130). Wskazano w nich, że „zasadne jest przyznanie autonomicznego prawa zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszom reprezentującym co najmniej połowę kapitału zakładowego lub co najmniej połowę ogółu głosów na walnym zgromadzeniu (proponowany art. 399 § 3 k.s.h.). Prawo to miałoby na celu ochronę większości akcjonariuszy przed przypadkami nielojalności ze strony

członków zarządu i rady nadzorczej. W pewnych sytuacjach funkcjonariusze mogą bronić się przed grożącym im odwołaniem (np. będącym wynikiem zmiany kontroli nad spółką) lub wykorzystywać konflikt między akcjonariuszami w ten sposób, że będą odmawiać zwołania zgromadzenia, którego chce większość kapitałowa. Funkcji ochrony interesu większości akcjonariuszy nie realizuje dostatecznie uprawnienie do żądania zwołania zgromadzenia, przyznane mniejszości (dotychczasowe art. 400 i 401 k.s.h.). Z uprawnienia tego może skorzystać, rzecz jasna, także większość akcjonariuszy. Zarząd ma jednak prawo odmowy zwołania zgromadzenia, co czyni koniecznym wystąpienie przez akcjonariuszy o uzyskanie upoważnienia sądowego. (...) *De lege lata* większość akcjonariuszy reprezentowana na walnym zgromadzeniu dysponuje prawem zwołania kolejnego zgromadzenia. (...) art. 399 § 3 k.s.h. przyznaje akcjonariuszom takie uprawnienie także poza obradującym walnym zgromadzeniem” (zob. też A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 301-633 Kodeksu spółek handlowych*, komentarz do art. 399 i powołaną tam dalszą literaturę).

Skarżący sformułowali również w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 422 § 2 pkt 4 w zw. z art. 425 § 1 i art. 399 § 3 oraz art. 343 § 1 k.s.h. (w brzmieniu z 2017 r.) poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powodowie nie mają legitymacji do zaskarżenia uchwał z 7 października 2017 r. w sytuacji, gdy zgromadzenie to zostało zwołane przez akcjonariusza niewpisanego do księgi akcyjnej.

Trafne jest stanowisko skarżących, którzy podnoszą, że bez wpisania w księdze akcyjnej (w stanie prawnym relewantnym dla sprawy) akcjonariusza większościowego, który zwołuje zgromadzenie na podstawie art. 399 § 2 k.s.h., akcjonariusze mniejszościowi nie mają możliwości zweryfikować, czy ten podmiot faktycznie jest akcjonariuszem. Zgodnie z art. 343 § 1 k.s.h. w brzmieniu znajdującym zastosowanie w sprawie, wobec spółki uważa się za akcjonariusza tylko tę osobę, która jest wpisana do księgi akcyjnej, lub posiadacza akcji na okaziciela, z uwzględnieniem przepisów o obrocie instrumentami finansowymi

Choć nabycie praw z akcji jest niezależnione od wpisu nabywcy do księgi akcyjnej, to jednak wykonywanie praw udziałowych wobec spółki jest uzależnione od wpisu do księgi akcyjnej, jeżeli jest to akcja imienna. Innymi słowy, prawidłowa wykładnia art. 343 § 1 k.s.h. sprowadzała się do stwierdzenia, że tylko osobie

wpisanej do księgi akcyjnej przysługiwały wszelkie prawa, jak również obciążały ją wszelkie obowiązki przywiązane do akcji. Realizacja bowiem praw udziałowych wynikających z akcji imiennej jest ściśle związana z uprawnieniem spółki do domagania się od akcjonariusza wykonania spoczywających na nim obowiązków. Występuje tu wzajemna korelacja – również wypełnienie obowiązków (a nie tylko realizacja praw) możliwe jest do wyegzekwowania przez spółkę tylko w stosunku do osób wpisanych w księdze akcyjnej. Zatem wobec spółki uważało się za akcjonariusza osobę będącą podmiotem nie tylko praw, ale i obowiązków, jeżeli tylko była ona wpisana do księgi akcyjnej (wyrok SN z 22 listopada 2002 r., II CKN 642/00).

W konsekwencji w rozpoznawanej sprawie, spółka L., nie będąc wpisana do księgi akcyjnej, nie mogła skutecznie zwołać zgromadzenia akcjonariuszy na 7 października 2017 r. Jakkolwiek zwołanie zgromadzenia akcjonariuszy jest działaniem w zakresie relacji (stosunku) łączącego zwołującego akcjonariusza z pozostałymi akcjonariuszami spółki, to nie można jednak uznać, że konstatacja ta prowadzi do wniosku o tym, iż brak wpisu w księdze akcyjnej nie ma znaczenia dla skuteczności zwołania zgromadzenia.

Wreszcie, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że brak jest podstaw do ustalenia nieistnienia zaskarżonych uchwał, a także że powodom nie przysługuje interes prawny w tym ustaleniu, należy wskazać, że jego zasadność jest oczywiście uzależniona od ustalenia tego, czy za legalne zgromadzenie 4 października 2017 r. może być uznane zgromadzenie przeprowadzone w sali nr [...]1. W takim bowiem przypadku należy uznać za nieistniejące uchwały podjęte podczas zgromadzenia w sali nr [...]. Z kolei co do uchwał z 6 października 2017 r., otwarcie zgromadzenia przez K.G., który został odwołany z funkcji przewodniczącego rady nadzorczej uchwałą z 4 października 2017 r. podjętą w sali nr [...]1, nie powoduje, że uchwały podjęte 6 października 2017 r. należy traktować z tego powodu jako nieistniejące. Samo zgromadzenie zostało bowiem zwołane w sposób prawidłowy. Natomiast co do uchwał z 7 października 2017 r., przy założeniu, że spółka L. była uprawniona do zwołania zgromadzenia, uchwały podjęte na tym zgromadzeniu nie mogą być uznane za nieistniejące, przy czym nawet przy odmiennym założeniu C.G. i W.K., jako

akcjonariusze, mieliby interes prawny jedynie w ustaleniu nieistnienia uchwały nr 11 dotyczącej zmiany statutu spółki. Pozostałe uchwały podjęte tego dnia dotyczyły bowiem zmian osobowych w składzie organów, które nie dotyczyły powodów.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Marcin Trzebiatowski

Małgorzata Manowska

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[r.g.]